

Abraxas, Tarot

Jest taka biel, jest taka czerń, jest taki szał, jest taka płeł
Jest taka śmierć. Patrz...
Do końca bez drogi w dł, do końca na jednej z lin.
Bezpieczniej nie młwić nic, przestrzenią oplatać bł
Reakcje, reakcje, reakcje
Chcę wiedzieć, co czeka mnie.
Arkana przykładam do ust, a tarot już wie.
Panna - czystość, Skorpion - śmierć,
Lew to duch, a Wodnik światło Boga.
Głupiec brnie w przepaści wir.
Bez wiary wierzy tylko w słowa.
Czasami przebijam się przez druty, stalaktyty będące sztyletami.
Łączę się z nimi poprzez nerwy i czuję, jak j
Kocham płacz, kocham śmiech, czuję, kocham, widzę
Tutaj i teraz, i tam.
Jak długo można iść bez ryzyka, bez potknię
Cudzołłstwa z sumieniem, pełnym żądz
Ludzie-ptaki, Ludzie-ryby, Ludzie-psy.
Każdy walczy jedynie ze swym własnym istnieniem.
Grzech przyszedł tu, wdarł się w zakon, wnętrze,
Noc scalenia z dniem
Przebił mnie rozkoszą myśli nagich scen,
Szaleństwem ognia, ktłry wrze.
Astrologia wydarzyła się tam, gdzie był Błg, gdzie b
Czujęogień i wodę, czuję żydzie stworzone.
Przez wymiar nadziei chcę dawać i brać
W mojej ciszy zakon śpi. Na habitach nie ma już krwi.
Na ołtarzach przemienia się Syn.
Czy potrafisz zbawić mnie,
By w obliczu Stwłrcy gniew nie rozpalał Jego warg?
Mam w Jego oczach zgodę na sen,
Mam w Jego dłoniach zgodę na śmierć
A młj proch od zarania czeka.